

100 ROCZNICA URODZIN ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

18 maj przypada 100 rocznica Jego urodzin wielkiego Polaka – Świętego Jana Pawła II.

Święty Jan Paweł II. Kochał Go miliony. Gdy odszedł pisano do Niego Listy. Jego pontyfikat zmienił wielu ludzi. Kiedy umierał cały świat trwał na modlitwie w wielkim smutku i żałobie. Dziś, mając świadomość, że jest już świętym i mamy w niebie w Jego osobie bliskiego Orędownika ludzkich spraw, chcemy podziękować Bogu za Papieża- Polaka w 100 rocznicę Jego urodzin.

Karol Wojtyła przyszedł na świat 18 maja 1920 roku w Wadowicach. Któż . Kiedy miał dziewięć lat zmarła jego matka, a trzy lata później jego starszy brat - Edmund - lekarz medycyny, który zaraził się szkarlatyną od pacjenta. Został więc sam z ojcem, który zajął się wychowaniem trzynastoletniego Karola. W 1930 r. Wojtyła rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum Męskim. Tam spotkał katechetę, ks. Kazimierza Figlewicza, który wywarł ogromny wpływ na religijność przyszłego papieża. Jak sam później wspominał to dzięki niemu zbliżył się do parafii, został ministrantem, organizując także ministranckie kółko.

Po maturze w 1938 r. zaczął studiować na Uniwersytecie Jagiellońskim filologię polską. Wybuch II wojny światowej utrudniał kontynuację studiów, tym bardziej że uczelnie wyższe zostały przez okupanta zamknięte. W tej sytuacji Karol Wojtyła, by nie zostać wcielony do wojska, albo wysłany na roboty, musiał sobie znaleźć pracę. Zatrudnił się w zakładach chemicznych Solvay, a później w kamieniołomie na Zakrzówku. Został też słuchaczem tajnych kompletów na Uniwersytecie Jagiellońskim.

II wojna światowa dostarczyła młodemu wrażliwemu aktorowi i poecie wielu bolesnych przeżyć. W roku 1941 umiera na atak serca jego ojciec- został sam. Jednak przyszły papież nie tracił wiary i modlił się jeszcze żarliwiej. Obserwując trudną sytuację wojenną, postanowił nieść pomoc i pocieszenie ludziom, zostając księdzem. W 1942 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Krakowie. 1 listopada 1946 r. z rąk Augusta Hlonda Wojtyła przyjął święcenia kapłańskie. Wyjechał później na studia teologiczne do Rzymu, po czym po dwóch latach wrócił do kraju. Został wikarym w Niegowici a potem w parafii Św. Floriana w Krakowie. To właśnie podczas pracy w tej parafii, zaczął się angażować w ruch duszpasterstwa akademickiego.

W 1958 r. został biskupem. W 1963 r. został metropolitą krakowskim, cztery lata później kardynałem. W październiku 1978 r., po śmierci papieża Jana Pawła I, wyjechał do Rzymu na jego pogrzeb i mające się odbyć konklawe. Wyniku wyboru kardynałów nikt nie mógł przewidzieć.

16 października 1978 r. został wybrany Papieżem. Stała się wówczas rzecz niezwykła- Karol Wojtyła otrzymał misję prowadzenia Kościoła Chrystusowego. Na balkonie stanął przed nami Namiestnik Jezusa Chrystusowego – Najwyższy Kapłan Kościoła.

Nikt wtedy nie przypuszczał, że jest to początek niezwykłego pontyfikatu. Jan Paweł II różnił się od swoich poprzedników. Przede wszystkim nie był Włochem. Od ponad czterystu lat to pierwszy taki przypadek. Nie czekał On w murach Watykanu na wiernych, lecz osobiście docierał do nich ze swoim nauczaniem. Odbił 104 pielgrzymki po całym świecie, w tym 9 do Polski. Poprzez swoje pielgrzymowanie przyniósł nam nadzieję wolności, był z nami w trudnych i radosnych chwilach.

Wychodził do nas otwarcie, ale liczył, że nie zatrzymamy się na powitaniu, że szczególnie to my rodacy wgłębimy się w jego słowa i będziemy podążać drogą, którą on wskazuje.

W dniu rozpoczęcia swojego pontyfikatu wypowiedział wezwanie:

Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi – Nie lękajcie się Boga, nie lękajcie się kochać, nie lękajcie się prawdy. dedykował te słowa wszystkim: katolikom i wyznawcom innych religii.

Serce Jana Pawła II nigdy nie rozstawało się z ojczyzną i zawsze było mocniej dla Polski. Pamiętał o rodakach, swoich ukochanych Wadowicach, królewskim Krakowie, stolicy –Warszawie. Zawsze tęsknił za ukochanymi górami.

Szczególnie ukochanym miejscem była Częstochowa i Jasnogórskie Sanktuarium Narodu. Tu u stóp Królowej Polski Ojciec Święty zawierał wszystkie sprawy Polaków. Ze szczytu Jasnogórskiego wołał do tysięcy zgromadzonych: „Pamiętajcie! Tutaj zawsze byliśmy wolni.”

2 KWIETNIA 2005 ROKU ODSZEDŁ DO DOMU OJCA.

Jeszcze nigdy śmierć Papieża nie wzbudziła tak wielkich emocji smutku i żalu. Cały świat zatrzymał się nad osobą Jana Pawła II. Plac świętego Piotra szczelnie był wypełniony wiernymi. Niektórzy płakali, inni modlili się o jego zdrowie. W Kościołach na całym świecie rozbrzmiewały gorące prośby o cud uzdrowienia przez tych, dla których Papież był jak Ojciec – Ostoja i Nadzieja.

O godzinie 21.37 wypowiedział ostatnie słowo „Amen” i ruszył w ostatnią pielgrzymkę. Każdy, niezależnie od wiary i światopoglądu przyjął z największym żalem wieść o śmierci Ojca Świętego. Polska zamarła w trwodze i zadumie.

1 maja 2011 nastąpiła **beatyfikacja** Jana Pawła II podczas uroczystej Mszy Świętej na placu św. Piotra w Rzymie. Nabożeństwo prowadził papież Benedykt XVI, uroczystą Mszę koncelebrowało kilka tysięcy kardynałów, arcybiskupów i biskupów z całego świata.

27 kwietnia 2014 został ogłoszony **świętym**. W Niedzielę Miłosierdzia Bożego papież Franciszek przy koncelebrze emerytowanego papieża Benedykta XVI odprawił na placu Św. Piotra mszę świętą kanonizacyjną dwóch papieży – Jana Pawła II i Jana XXIII.

Święty Jan Paweł II jest jednym z najwybitniejszych nauczycieli wiary oraz jednym z najważniejszych autorytetów moralnych przełomu XX i XXI wieku. Dał świadectwo wiary, potwierdzając słowa czynem. Głosił Ewangelię i żył nią, przebaczył swojemu zamachowcy, troszczył się o pokój na świecie, wzywał do poszanowania życia i wspierania ubogich, dał przykład znoszenia cierpienia w łączności z Chrystusem.

Osoba Świętego Jana Pawła II otwiera przed nami nowe perspektywy na przyszłość. Zobowiązuje do głębszego i bardziej twórczego zgłębiania Jego dziedzictwa, Jego nauki. Drogowskazy, jakie pozostawił nam Ojciec Święty, niech nam pomagają w stawianiu czoła nowym wyzwaniom i niech inspirują nasze życie osobiste oraz społeczne.

Święty Janie Pawle II, dziękujemy Ci

- **za odwagę Twojego - tak - 16 października 1978 r.**
- **za Twoją pasję niesienia Dobrej Nowiny, od pierwszej pielgrzymki do Meksyku, aż po sto następnych**

- za Twoje spotkania z ludźmi młodymi, w czasie których pokazałeś młodym ich miejsce w kościele oraz zachęciłeś do pięknego przeżywania swojego życia, do odważnego przeżycia swojego Westerplatte, do wymagania od siebie, nawet wtedy, gdy nikt od nas nie wymaga
- za twoją troskę o rodziny
- za Twoją troskę o ludzi chorych, cierpiących
- za twoją katechezę o miłosierdziu, w której pouczasz, że najpełniej miłosierdzie Boże wyraża się w śmierci Krzyżowej Jezusa Chrystusa
- za Twoją wiarę w dobro, które zło zwycięża
- za lekcję umierania z godnością i wiarą w Zmartwychwstanie

Ty już milczysz lecz wciąż brzmiały Twoje słowa z pierwszej homilii:
Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!